

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

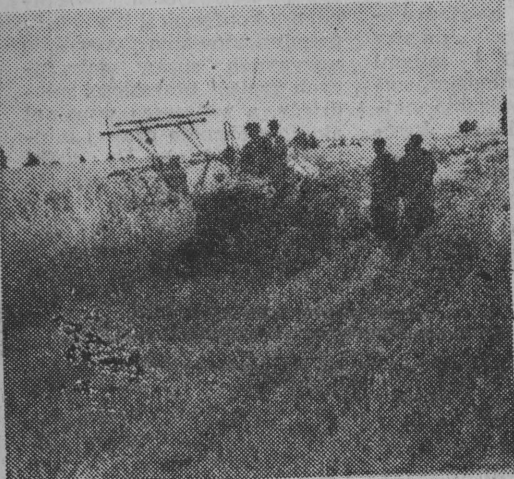
ROK V. Nr 183 (1216) BIAŁYSTOK, środa, 3 sierpnia 1955 r. Cena 20 gr

2 sierpnia w Genewie Ambasadorowie Chin i USA kontynuują rozmowy

GENEWA. — Jak już donosiliśmy, 1 bm. w Pałacu Narodów w Genewie rozpoczęły się rozmowy ambasadorów Chin i USA. Pierwsze posiedzenie trwało 50 minut.

Żniwa na Białostocczyźnie

**W SZASTALACH I HUSAKACH
nie próżnują
nawet w niedzielę**
Za dużo przestojów maszyn



Michał Szewczuk ze wsi Husaki, z gromady Strabla, nie próżnował w ubiegłą niedzielę. Wyszedł on rankiem w pole, by związać i zestawić żyto skoszone poprzedniego dnia.

Nie próżnowali również członkowie grupy wzajemnej pomocy z Szastał. Całą niedzielę pracowali przy żniwach. Przy pomocy Kosiarki, przystosowanej do sprzętu zboża, skosili oni na polu Teodora Pugaciewicza 2 hektary żyta. W ślad za maszyną kobiety i mężczyźni wiali sno py i ustawiali je w stygi.

W tym samym dniu na polach spółdzielczych w Rajsku pracowali dwaj traktorzyści Mikołaj Siemieniuk i Piotr Godzina. A brygada polowa ustawiała sno py skoszone sнопowiązalką. Warto dodać, że łącznie z niedzielą spółdzielcy w Rajsku skosili ponad 80 ha żyta. (1)

Niezmiernie ważną sprawą w czasie żniw jest zabezpieczenie stałej pracy maszyn, bez przestojów. Chodzi mianowicie o to, aby wszelkie awarie maszyn, były natychmiast usuwane. Tymczasem występują w tej dziedzinie niepokojące niedociągnięcia.

Spółdzielcy w Korzenistym i Grabowie, kiedy zepsuły się sнопowiązalki, musieli kilka dobrych godzin czekać, zanim przybyła czołówka techniczna z POM w Stawiskach i usunęła awarie maszyn.

Natomiast we wsi Łubin Kościelny, w pow. bielskim, zepsuła się żniwiarka i od kilku dni stoi nieczynna, gdyż nie ma w PZ GOM w Bielsku Podlaskim odpowiedniego pracownika, który by czuwał nad pracą maszyn.

W dalszym ciągu bardzo słabo przebiegają podorywki ściernisk i siew poplonów. Na przykład w powiecie łomżyńskim, gdzie skoszone już około 60 proc. żyta, przeprowadzono podorywkę na 75 hektarach i zasiano zaledwie 15 ha poplonów.

Służba rolna powinna wyjaśniać chłopom korzyści jakie daje podorywka. Nie powinno być ani jednego gospodarstwa indywidualnego, spółdzielczego i państwowego, w którym nie przeprowadzono by podorywki ściernisk.

NA ZDJĘCIU u góry: traktorzysta Michał Gliwa kosi żyto w spółdzielni produkcyjnej w Chrabolach.

Fot. „Gazeta” — J. Lasocki

Przedstawiciel ChRL amb. Wang Ping - nan zakomunikował, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej postanowił w dniu 31 lipca zwołać przedterminowo z więzienia 11 lotników amerykańskich, którzy w tym samym dniu opuścili granice Chin.

Mam nadzieję — powiedział Wang Ping - nan — że ta decyzja rządu chińskiego będzie miała dodatni wpływ na przebieg naszych rozmów.

Przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej wyraził pogląd, że rozmowy nie powinny się ograniczyć do sprawy wzajemnej repatriacji obywateli obu państw, lecz objąć także inne zagadnienia interesujące Stany

● Dalszy ciąg na str. 2

Delegacja polska wyjechała do Genewy na konferencję

w sprawie energii atomowej

WARSZAWA. — Dnia 2 sierpnia br. opuściła Warszawę, udając się do Genewy, delegacja polska na międzynarodową konferencję w sprawie pokojowego zastosowania energii atomowej, która rozpoczyna się 8 bm. Delegacji przewodniczy prof. Leopold Infeld; w skład delegacji wchodzi: prof. dr Paweł Szulkin, prof. dr Andrzej Sołtan, prof. dr Henryk Niewodniczański i dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych prof. Juliusz Katz-Suchy. Delegacji towarzyszy grupa 12 ekspertów.



Dar nowej przyjaźni

Gdy nadejdzie popołudnie i pogodny wieczór, warszawscy i wrocławscy goście wędrują ulicami miasta Festiwalu. Gdzie zatrzymać się? Na co patrzeć? Każdy festiwalowy dzień przynosi tyle ciekawych przeżyć. Jak z wielkiej otwartej księgi uczyć się możesz życia swych przyjaciół z różnych krajów, poznać ich piosenki, tańce, obyczaje. Wokół estrad, na których występują coraz to nowe zespoły, gromadzi się nieprzebrany tłum; po brzegi wypełniają się sale widowiskowe, teatry...

Czy wiecie, jak wygląda ludowy taniec bawarski? Albo taniec z Hesji? Nie znają tych tańców Algierczycy, Sztuki Ludowej z Ber-

Białostoccy chłopcy i dziewczęta na serdecznym spotkaniu z młodzieżą hinduską

WARSZAWA. — Nic tak nie zbliża, nic tak nie przyczynia się do zacieśnienia przyjaźni młodzieży, jak festiwalowe spotkania poszczególnych delegacji. Każdego dnia odbywa się takich spotkań dziesiątki. W miasteczkach festiwalowych młodzieży polskiej na Rakowcu i Grochowie gościli delegaci Związku Radzieckiego, Indii, Niemiec, Wietnamu, Czechosłowacji i innych krajów. 2 bm. delegacja Związku Radzieckiego gościła młodych Francuzów, a delegacja Indii podejmowała w swej siedzibie młodzież włoską. Również inne delegacje zagraniczne składały sobie wizyty przyjaźni, które zacieśniają więzy braterstwa młodzieży całego świata.

2 bm. gośćmi młodzieży polskiej w miasteczku festiwalowym na Grochowie byli delegaci Indii. Witali ich u siebie dziewczęta i chłopcy z województw: koszalińskiego, gdańskiego i białostockiego. Od razu wytworzyła się nadzwyczaj serdeczna atmosfera. Okrzyk „Indie-Poland” powtarzany jest raz po raz.

Właściwie jednak zaczęło się od kwiatów i podarków. Piękne chusty o ludowych polskich motywach, barwne regionalne wycinanki wędrują do rąk gości. Otrzy-

● Dalszy ciąg na str. 2

Rezolucje Komitetu Wykonawczego SFMD — czytaj na str. 2



którzy dużą grupą przybyli do hali „Gwardii”, nie znają ich Włosi ani Francuzi. Nasi chłopcy z Rzeszowa patrzą oczarowani na piękne, barwne kostiumy, słuchają, przytupując, skoczno rytmu tańca. Liczni wśród nich „fachowcy” starają się zapamiętać melodie, poszczególne figury suity bawarskiej. Gdyby tak u nas w świetlicy pokazać kiedyś te tańce niemieckie? Piękne są, ciekawe; mówią o obyczajach tego kraju, o byczajach, które na pewno warto poznać.

Państwowy Zespół Sztuki Ludowej z Ber-

NA ZDJĘCIU: Suraja Hassan, tancerka z Indii, trzynastoletnia Blanka Mirosława ze Szkoły Baletowej w Poznaniu i Raisa Hodżasajedowa z Uzbekiej SRR na uroczystościach inauguracji festiwalowych konkursów artystycznych.

CAF — fot. Baranowski

lina, jeden z najlepszych zespołów artystycznych NRD, występuje w programie narodowym Niemiec. Obok tańców prezentuje piosenki w wykonaniu znakomitego chóru. Budzą zainteresowanie lu-

● Ciąg dalszy na str. 2

Ogólny widok Stadionu Dziesięciolecia w czasie uroczystości otwarcia V Światowego Festiwalu

CAF — Fot.

O UDZIAŁ MIASTA W ŻNIWACH

Zboża obrodziły w tym roku ładnie. To, czy zbiory tegoroczne będą duże, większe od zeszłorocznych, zależy nie tylko od pracy samych chłopów, ale także i od pomocy klasy robotniczej.

Wiele załóg zakładów przemysłowych naszego województwa postanowiło pomóc w żniwach spółdzielniom produkcyjnym i chłopom indywidualnym. Lecz na tym nie kończy się nasza pomoc dla rolnictwa. Na jesieni ubiegłego roku i wiosną tego roku zagospodarowaliśmy wiele tysięcy hektarów leżącej odłogiem ziemi. Powstały nowe Państwowe Gospodarstwa Rolne. Dzięki temu powiększył się znacznie obszar naszej socjalistycznej gospodarki rolnej. Chodzi więc o to, aby plony z PGR-owskich pól zostały zebrane starannie i bez opóźnień. W tym kierunku właśnie powinna głównie iść pomoc klasy robotniczej.

Czy zostało już coś zrobione w tej dziedzinie? Tak. Z naszego województwa wyjechała 1.120 pracowników różnych zakładów przemysłowych i instytucji na żniwa do gospodarstw elekiego Zjednoczenia PGR. Poza tym 800 osób wyjechało do Zjednoczenia PGR w Ornece, w województwie olsztyńskim. Wszyscy ci ludzie będą pracowali przy żniwach przez dwa tygodnie. Przygotowano już dla nich pomieszczenia. Nad przydziałem pracy dla poszczególnych grup pracowników czuwać będą kierownicy gospodarstw.

Czy jednak opieka nad tymi ludźmi, odpowiedzialność za jakość ich pracy, spada tylko na kierownictwa PGR? Oczywiście, że nie. Odpowiedzialność za przebieg pracy załóg miejskich w PGR-ach, spada także na organizacje partyjne zakładów pracy, które delegowały tych ludzi. Potrzebne jest więc wydelegowanie razem z grupami żniwnymi członków partii, którzy będą odpowiedzialni za pracę swych grup, za ich zachowanie się i postawę.

Wprawdzie projektuje się zorganizowanie w poszczególnych gospodarstwach trójek społecznych, w skład których wchodzić będą przedstawiciele partii, związków zawodowych i ZMP, lecz trójki te będą zajmowały się przede wszystkim sprawami socjalnymi. Dlatego właśnie organizacje partyjne powinny nieustannie utrzymywać kontakt ze swoimi członkami, odpowiedzialnymi za grupę. Powinny pomagać im w pracy politycznej i wychowawczej wśród uczestników grup.

Chodzi bowiem o to, aby ludzie, którzy wyjadą do PGR-ów na żniwa, spełniali swoje zadania ze świadomością, że praca ich nie jest jeszcze jedną krótkotrwałą akcją, lecz poważnym, politycznym wkładem w umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Stąd też zagadnienie odpowiedzialności organizacji partyjnych za pracę wychowawczą wśród członków grup jest tak duże.

Nasuwa się tutaj jeszcze jeden wniosek. Otóż organizacje miejskie powinny postarać się o stworzenie wokół sprawy pomocy dla wsi odpowiedniej atmosfery, nadać wyjazdowi pracowników do PGR odpowiedni charakter. Należałoby sprawę tę omówić na otwartych zebraniach partyjnych po to, aby zmobilizować wszystkich pracowników, a przede wszystkim robotników dojeżdżających ze wsi.

Do udziału w akcji żniwnej zostały wciągnięte także nasze zespoły świetlicowe. I tą sprawą organizacje partyjne poszczególnych zakładów produkcyjnych powinny się zainteresować. Chodzi bowiem o to, aby programy zespołów świetlicowych były tak ułożone, aby zawierały w sobie akcenty podkreślające znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

I jeszcze jedna sprawa. Wiele zakładów produkcyjnych naszego miasta otoczyło opieką PGR-y w województwie. Patronaty te wyrażały się często tylko niesieniem rozyrwyki kulturalnej pracownikom PGR. W obecnej akcji żniwnej należałoby rozszerzyć tę opiekę. Wiemy, że brak nam jeszcze wielu części zamiennych do maszyn żniwnych. Mówiąc o rozszerzeniu pomocy dla PGR, mamy na myśli pomoc zakładów w przygotowaniu części zamiennych do maszyn rolniczych.

Tą sprawą mogłyby również zająć się organizacje partyjne. Jak to zrobić? Można zwołać wspólne zebranie członków partii z załogami i omówić te sprawy. Można także zorganizować krótkie odprawy grup partyjnych z bezpartyjnymi pracownikami i podsunąć im myśl takiej pomocy dla PGR.

Oczywiście propozycje te nie wyczerpują form, jakie mogą zastosować organizacje partyjne w zakresie pomocy dla wsi. Sposób ich wykonania zależy przecież od aktywności i pomysłowości członków organizacji partyjnych.

Drugi dzień rokowań chińsko-amerykańskich

● Dokończenie ze str. 1

Zjednoczone i Chińska Republika Ludowa. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych amb. A. Johnson stwierdził, że z radością i uczuciem wdzięczności dowiedział się o zwolnieniu 11 lotników amerykańskich przez władze Chińskiej Republiki Ludowej.

Po posiedzeniu ogłoszono następujący komunikat: Ambasadorowie Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych odbyli pierwsze posiedzenie w dniu 1 sierpnia 1955 r. w Genewie. Na podstawie wspólnego porozumienia ustalono następujący porządek dzienny:

1. Repatriacja przez obie strony osób cywilnych.

2. Inne sprawy interesujące obie strony.

We wtorek 2 bm., w drugim dniu rokowań chińsko-amerykańskich w Genewie, spotkanie między przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej i ambasadorów Wang Ping - naniem, a przedstawicielem USA - ambasadorom Johnsonem trwało godzinę. Ambasadorowie dokonali wymiany poglądów w sprawie repatriacji osób cywilnych. Przed udaniem się na salę konferencyjną ambasador Johnson przyjął osobistego wysłannika premiera Indii Nehru, Kishnena Menona i odbył z nim półgodzinne rozmowy.

Kishnena Menon odbył dłuższą rozmowę z ambasadorem Wang Ping - naniem w poniedziałek wieczorem. Następnego dnia przedstawiciel CHRL i USA wyznaczone zostały na czwartek 4 bm. na godzinę 10. Ambasadorowie CHRL i USA postanowili, że dalsze rozmowy będą niejawnie.

KOMENTARZ DZIENNIKA „TAKUNGPAO”

PEKIN. — Ukazujący się w Tien Tsinie dziennik „Takungpao”, omawiając rozmowy chińsko-amerykańskie, które rozpoczęły się 1 sierpnia w Genewie, pisze m. in.:

— Chiny pierwsze wystąpiły z propozycją przeprowadzenia w Genewie rozmów na szczeblu ambasadorów. Obecnie od Stanów Zjednoczonych zależy, czy rozmowy te utworzą drogę do dalszych rokowań i do nowego stadium w stosunkach między Chińską Republiką Ludową, a Stanami Zjednoczonymi. Dziennik stwierdza, że

Dar nowej przyjaźni

Dokończenie ze str. 1

dobre pieśni niemieckie, entuzjastycznie wywołują piosenki innych narodów — polskie, polskie, francuskie, Piosenka łączy i zbliża — za chórem nuci ją cała sala; podchwytują melodię muzyczną Włosi i pouszczęgliwi Skandynawowie. Najmłodszy chłopa gość Festiwalu, kędzierzawy, pięcioletni obywatel Iraku, z zapalem wybita małą ciemną rączką jej tak. Występ towarzyszyli Niemiec, podobnie jak każdy z festiwalowych wieczorów, stał się jeszcze jedną niezaplanowaną, lecz żywiołową manifestacją międzynarodowej przyjaźni. W ciemnym, przyjaźni nastroju opuszcza różnorodny świat się bogactwo i nową wiedzę i nową przyjaźń. „Niech żyje Polonia” — woła młode z Iraku, siedząc na ramionach jakiegoś nowego przyjaciela.

Lecz zapoznaliśmy się bliżej z niemieckimi gośćmi, którzy darowali nam tak piękny wieczór, ukazali nam swą, jakże interesującą, sztukę.

Dzieje Zespołu Sztuki Ludowej są dla nas szczególnie interesujące: „W skład naszego zespołu wchodzi tenorek, muzyk i śpiewacy, którzy pracovali jako amatorzy w zakładach produkcyjnych artystycznych. Najdłużniejsi z nich skierowani zostali, i przybywają wciąż jeszcze, do powstałego w 1951 roku w Berlinie Państwowego Zespołu Sztuki Ludowej. Zespół nasz, choć młody, ma już za sobą udział w dwóch konkursach: berlińskim i buktersztajńskim; odbyliśmy również tournée po Chinach, które przyniosło nam wiele niezachwianych uwag — mówi choreograf zespołu, wybitna artystka Theo Maass. — Pracujemy przede wszystkim nad tańcem i pieśnią ludową. Dlatego też interesują nas zwłaszcza polskie tańce ludowe, które, mamy nadzieję, poznamy w czasie pobytu w naszym kraju lepiej, niż mogliśmy to uczynić dotąd”.

Do rozmowy przyłączyła się młoda tancerzka — członkini zespołu. Oto Klaus Flisner, do niedawna młody z Lipka, dziś obiecujący młody artysta. „Warszawa jest piękna. I tyle się tutaj buduje. Mogę ocenić to szczególnie dobrze, jako fachowiec” — uśmiecha się Klaus. „I ten nastroj. Ten niezwy-

Zacieśnia się jedność młodzieży świata w walce o pokój i przyjaźń między narodami

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego ŚFMD

WARSZAWA. — W dniach 27 i 28 lipca 1955 r. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Komitet przyjął złożone przez przewodniczącego Federacji B. Berniniego sprawozdanie i w wyniku wypracowanej dyskusji uchwalił rezolucję w sprawie działalności Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i jej przyszłych zadań, stosunków między ŚFMD a Związkiem Ludowej Młodzieży Jugosławii oraz stosunków między ŚFMD, a niektórymi

organizacjami skandynawskimi. Komitet Wykonawczy uchwalił również projekt sprawozdania dla Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, które posiedzenie odbędzie się w Warszawie w dniach 16-19 sierpnia br.

Rezolucja w sprawie działalności ŚFMD i jej przyszłych zadań

(Warszawa, 27 — 28 lipca 1955 r.)

Po zapoznaniu się z zadaniami stojącymi w przyszłości przed ŚFMD, Komitet Wykonawczy stwierdza, że Federacja prowadzi nie mającą precedensu pracę w dziedzinie obrony praw i interesów młodzieży, oraz że działalność swą przyczynia się do zjednoczenia młodzieży w obronie pokoju i niezawisłości narodowej ludów.

IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, który uświetniony został sukcesem, udział w przygotowaniu i w obradach między narodowej konferencji w obronie praw młodzieży, w konferencji młodzieży Europy przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej”, w międzynarodowym spotkaniu młodzieży chińskiej oraz udział młodzieży w akcji zbierania podpisów pod Apellem Wiedeńskim przeciwko groźbie wojny atomowej, poparcie okazane przez młodzież i jej organizację światowemu zgromadzeniu sił pokoju oraz powziętym przez zgromadzenie postanowieniom — wszystko to podniosło autorytet Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i przyczyniło się do wypełniania stojących przed nią zadań.

W toku przygotowań do V Festiwalu Młodzieży i Studentów organizacje wchodzące w skład ŚFMD rozszerzyły znacznie swą działalność, zwiększyły swe wpływy wśród młodzieży, dokonywały wielkiej pracy w obronie praw i interesów młodzieży, w obronie pokoju i niezawisłości narodowej. Najszersze rzesze młodzieży oraz organizacje młodzieżowe o różnych kierunkach politycznych wzięły udział w przygotowaniu do V Festiwalu łącznie z licznymi organizacjami, które dotychczas nie utrzy-

wały z nimi kontaktów z ŚFMD. Komitet Wykonawczy uważa, że jedność jak najszersza mas młodzieży niezależnie od ich poglądów politycznych, wyznania czy przynależności społecznej w walce o żywotne prawa i interesy młodzieży, w walce o pokój i przyjaźń między narodami była i pozostaje najważniejszym zadaniem Federacji i jej członków.

Pomyślny rozwój sytuacji międzynarodowej świadczy o tym, jak wielkie znaczenie ma to żywotne zadanie stojące przed naszą Federacją i jej członkami.

Komitet Wykonawczy musi jednocześnie stwierdzić, że Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej i jej organy kierownicze nie wykorzystują obecnie wszystkich możliwości dla zjednoczenia całej młodzieży, w obronie jej interesów, że nie dość wytrwale dąży do nawiązania stosunków i współpracy z innymi międzynarodowymi organizacjami młodzieżowymi, że w zbyt małym stopniu okazują pomoc organizacjom wchodzącym w skład ŚFMD, że nie stosują w należytej mierze nowych form i metod pracy.

Koncentrując swe wysiłki na ważnych międzynarodowych akcjach młodzieży, Federacja nie wykorzystywała w należytnym stopniu sukcesów osiągniętych w toku tych akcji, by zmobilizować młodzież do zrealizowania powziętych postanowień. Działalność propagandowa ŚFMD wykazuje znaczne braki, zwłaszcza jeśli chodzi o publikowanie pisma „Młodzież świata”.

Dla rozwiązania problemów stojących przed ŚFMD, Komitet Wykonawczy uważa, iż należy zalecić Sekretariatowi i organizacjom wchodzącym w skład Federacji, by dążyły do dalszego zwiększenia wpływów Federacji wśród całej młodzieży, by prowadziły wzmożoną działalność wśród młodzieży nie biorącej dotąd udziału w walce o swe prawa, by nawiązywały stosunki z młodzieżą należącą do organizacji nie wchodzących w skład ŚFMD, by współpracowały z różnymi organizacjami międzynarodowymi, krajowymi i lokalnymi, z najbardziej różnorodnymi ruchami i ugrupowaniami młodzieży, Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej i wchodzącą w jej skład organizacjami, które w swej działalności wspólnie sprawy i zagadnienia stanowiące podstawę do zbliżenia organizacji młodzieżowych i młodzieży o różnych kierunkach i poglądach.

Komitet Wykonawczy a próbuje w tym kierunku w szeregu krajów przez organizację badacze członkami ŚFMD, a zwłaszcza wspólna akcja przeszło 30 organizacji młodzieżowych Japonii w przygotowaniu do międzynarodowego spotkania młodzieży chińskiej. Ta wspólna akcja umożliwiła współpracę wszystkich głównych ugrupowań młodzieży i studentów japońskich w przygotowaniu do V Festiwalu. Doświadczenie uczy nas, że dla rozwiązania proble-

mów interesujących różne warstwy i ugrupowania młodzieży wskazane jest utworzenie — w zależności od specyficznych warunków i konkretnych celów danej akcji — koordynacyjnych komitetów regionalnych, krajowych i lokalnych. Tak więc we Włoszech dla zorganizowania obchodu rocznicy ruchu oporu utworzono komitety jedności, w których skład weszli przedstawiciele organizacji młodzieży liberalnej, republikańskiej, demokratycznej — chrześcijańskiej, socjaldemokratycznej, komunistycznej i socjalistycznej.

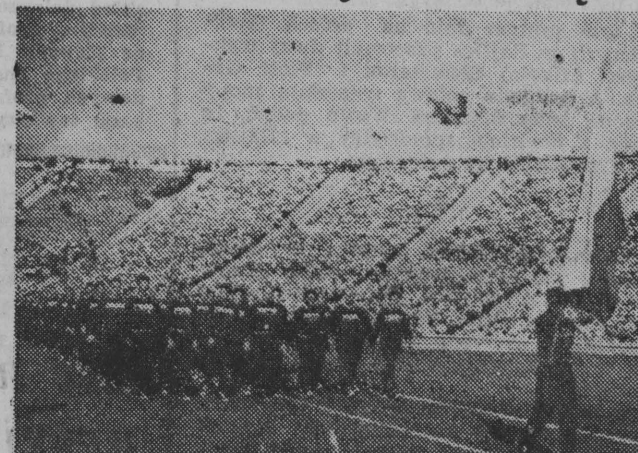
Komitet Wykonawczy a próbuje zwyczaj, który okazał się skutecznym, nawiązywania współpracy między członkami ŚFMD i innymi organizacjami młodzieżowymi w celu rozwiązania konkretnych problemów. Wskazuje również, że rozwijanie konkretnych akcji, w których młodzież mogłaby uczestniczyć, jest walcem przeciwko niebezpieczeństwu wojny atomowej oraz działalności w dziedzinie kulturalnej i sportowej. Jednocześnie komitet wyraża pragnienie, by spotkania tego rodzaju odbywały się bezpośrednio między różnymi organizacjami.

Komitet Wykonawczy wyraża wszystkim członkom ŚFMD, by rozwinieli szeroką akcję wśród młodzieży w takich krajach, jak Liban, Indie, Francja, Dania, Egipt, Chile, Indonezja i inne.

Konieczne jest, aby ŚFMD

Dalszy ciąg na str. 3

Na serdecznym spotkaniu z młodzieżą hinduską



Na uroczystości otwarcia II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży.

NA ZDJĘCIU: defiluje sportowcy polscy. CAP — fot. St. Wdowiński

Dokończenie ze str. 1

muja oni również o polskiej młodzieży album z fotografiami z pobytu premiera Indii w Polsce. Wśród tłumy witającej młodzież mieszała się ludowo strój różnych ziem polskich. Każdy pragnie uścisnąć hinduskich chłopów i hinduskie dziewczęta.

Nawiązują się serdeczne rozmowy. Padają słowa o przyjaźni i pokoju, o współpracy narodów, o pierwszych wrażeniach z warszawskiego Festiwalu.

Sata Mathai z Bombaju dziękuje za serdeczne przyjęcie. Zapewnia o polskich przyjaciół, że młodzież dalekich Indii dużo wie o naszym kraju, o naszej walce o pokój, jest nam głęboko

jeszcze bardziej wytrwale dążyła do nawiązania stosunków zaufania i współpracy między młodzieżą z organizacjami międzynarodowymi.

Komitet Wykonawczy a próbuje w Polsce kierunek przez Sekretariat, a w szczególności spotkania jego przedstawicieli z kierownictwem międzynarodowych organizacji młodzieży chrześcijańskiej, udział przedstawicieli ŚFMD w obchodzie setnej rocznicy utworzenia Światowego Stowarzyszenia Młodych Chrześcijan (YMCA) w Paryżu, organizację w Polsce współz z Międzynarodową Służbą Czynli młodzieżowego ośrodka wspólnej pracy.

Komitet Wykonawczy zaleca Sekretariatowi ŚFMD, by zwrócił się porownie do kierownictwa Światowego Zgromadzenia Młodzieży, Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej, Światowego Stowarzyszenia Młodych Chrześcijan i innych międzynarodowych organizacji młodzieżowych z propozycją zwołowania wspólnej konferencji w celu przedyskutowania wspólnie wszystkich spraw dotyczących życia i przyszłości młodzieży, a zwłaszcza wspólnej akcji w obronie praw i interesów młodzieży, jej walki przeciwko niebezpieczeństwu wojny atomowej oraz działalności w dziedzinie kulturalnej i sportowej. Jednocześnie komitet wyraża pragnienie, by spotkania tego rodzaju odbywały się bezpośrednio między różnymi organizacjami.

Komitet Wykonawczy poleca Sekretariatowi ŚFMD, by wszelkimi środkami przyczyniał się do usprawnienia działalności organizacji młodzieży demokratycznej w poszczególnych krajach, by okazywał im specjalną pomoc, aby mogły one coraz lepiej służyć młodzieży, zwiększać swe wpływy i rozwijać się, zdobywając bez przerwy nowych członków.

W celu okazania bardziej konkretnej pomocy krajowym ugrupowaniom młodzieżowym i rozszerzenia wymiany doświadczeń między nimi wskazane jest, by na sesjach Komitetu Wykonawczego ŚFMD były regularnie składane informacje o działalności organizacji wchodzących w skład ŚFMD, by kierownictwo organizacji zapraszane było przez Sekretariat ŚFMD na konferencje w celu przedyskutowania problemów związanych z ruchem młodzieżowym, by częściej wysyłano delegacje i przedstawicieli ŚFMD do poszczególnych krajów, by nawiązano żywszy kontakt z organizacjami, by okazywano im pomoc w organizowaniu własnych akcji krajowych i lokalnych.

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Wolontariat unajęty estrady gromadzi się tłum. Występuje zespół z Walca, potem kapela ludowa z Rzeszowa, a następnie wiele innych zespołów artystycznych.

Spotkanie przyjaźni miało szybko. Wsiadających do autokarów hinduskich gości zgromadziła na ręk. Jeden z Hinduś z rzuca okrzyk: „Bierut-Nehrui”. Powtarzają go setki polskich chłopów. Ten okrzyk odpowiada odjeżdżającym autokar aż do bram miasteczka.

Komitet Wykonawczy rozpatrzył sprawę stosunków między ŚFMD a Związkiem Ludowej Młodzieży Jugosławii. Niestosunek ustosunkowania się ŚFMD do Związku Ludowej Młodzieży Jugosławii oraz zerwanie stosunków między tą organizacją a ŚFMD nie leży w interesie jedności młodzieżowego ruchu demokratycznego.

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Komitet Wykonawczy postanowił anulować rezolucję w sprawie zwaną stosunków z kierownictwem ZLMJ uchwaloną przez Komitet Wykonawczy na sesji w Bukareszcie w styczniu 1950 r. jako rezolucję błędną, niezgodną z działalnością ŚFMD, która poświęcała więcej pogłębieniu jedności, współ-

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego ŚFMD

Dokończenie ze str. 2

W związku z tym Komitet Wykonawczy zaleca szczególne uwagi na organizacje młodzieżowe w krajach kolonialnych i niedostatecznie rozwiniętych.

Komitet Wykonawczy uważa, iż słuszne jest zalecić organizacjom wchodzącym w skład ŚFMD, by utworzyły tam, gdzie jest to potrzebne i możliwe, Komitety Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i inne jej organy o szerokim zasięgu, które przyczyniłyby się do skoordynowania działalności organizacji należących do ŚFMD i do współpracy z organizacjami nie wchodzącymi w jej skład, lecz gotowymi do podjęcia praktycznej współpracy.

W myśl życzeń licznych organizacji wchodzących w skład ŚFMD oraz w celu ułatwienia współpracy i coraz lepszych stosunków między różnymi młodzieżowymi organizacjami społecznymi, związkowymi, kulturalnymi i sportowymi na bazie ich własnych interesów, Komitet Wykonawczy zaleca Radzie, by zbadała możliwości wysunięcia na następnym Kongresie ŚFMD sprawy nowych form stowarzyszania się ze Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej.

Kierownictwo ŚFMD powinno zwrócić szczególną uwagę na zróżnicowanie pracy prowadzonej wśród organizacji młodzieżowych i wśród mas młodzieżowych, biorąc jednakże zawsze pod uwagę realną sytuację i charakter ruchu młodzieżowego w każdym kraju.

Poza przeprowadzaniem międzynarodowych akcji należy organizować o wiele więcej akcji regionalnych, krajowych i lokalnych. Konieczne jest, by akcje organizowane przez ŚFMD miały charakter kolejnych kampanii, lecz by Federacja prowadziła systematyczną działalność w różnych interesujących młodzież dziedzinach.

Komitet Wykonawczy a próbuje plan pracy na okres następny, złożony przez Sekretariat i poleca mu, by go sprzecywał uwzględniając uwagi i sugestie wysunięte w czasie dyskusji.

Komitet Wykonawczy poleca Sekretariatowi ŚFMD, by podjął kroki w celu usprawnienia wszelkimi środkami działalności propagandowej ŚFMD. Propaganda powinna być prowadzona w sposób prosty, jasny i zrozumiały dla każdego z młodych, przy uwzględnieniu szczególnych warunków ruchu młodzieżowego w każdym kraju. Pismo „Młodzież świata” powinno zamieszczać więcej materiałów przeznaczonych dla jak najbardziej różnorodnych warstw młodzieży. Należy przyciągnąć do pisma nowych współpracowników spośród wybitnych osobistości, dziennikarzy, pisarzy, działaczy nauki i kultury oraz „młodzież z miast i wsi”.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany, że zrealizowanie tych postanowień przyczyni się do dalszych sukcesów ŚFMD, do zwiększenia jej szeregów oraz że będzie ona dzięki temu coraz lepiej służyła ideałom i potrzebom całego młodego pokolenia.

Komitet Wykonawczy jest przekonany

Sztandar Przechodni WZSP nadal w Spółdzielni „Tartak” w Białymstoku

Spółdzielnia Pracy „Tartak” w Białymstoku po podsumowaniu wyników półrocznej pracy zajęła pierwsze miejsce w województwie we współzawodnictwie między placówkami Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy. Spółdzielnia Pracy „Tartak” wykonała plan półroczny w 129,7 proc.

Te sukcesy załogi Spółdzielni Pracy „Tartak” przyczyniły się do tego, że sztandar przechodni WZSP, ufundowany dla najlepszego przedsiębiorstwa, nadal utrzymują pracownicy „Tartaku”. Na pewno i wyniki trzeciego kwartału będą pozytywne, gdyż załoga realizuje pomyślnie szereg zobowiązań podjętych w związku ze Świętem 22 Lipca i w związku z V Festiwałem Młodzieży i Studentów.

Eugeniusz GRYGOROWICZ
korespondent

O kłopotach sklepów PSS i MHD z piwem

Kierownicy sklepów MHD i PSS uskarżają się na Białostocki Browar. Chodzą mianowicie o to, że bardzo często zdarza się, iż sklepy otrzymują z Browaru butelki z piwem źle zakorkowane.

Piwo z butelek przecieka i traci na wartości.

Dojłdzki Browar nie zawsze chce honorować zwroty butelek z piwem, które były źle zakorkowane. To jedna sprawa do załatwienia.

A druga — to sprawa mycia naczyń. Bardzo często piśszą do nas czytelnicy, że otrzymują piwo z Dojłdzkiego Browaru, które pozostawia bardzo dużo do życzenia jeżeli chodzi o czystość. W butelkach, które na pewno są niezbyt starannie myte, pływają często kawałki zapalek, muchy itp.

A więc w dwóch sprawach apelujemy do dyrekcji Dojłdzkiego Browaru. W sprawie honorowania zwrotów „butelek ciekących” i w sprawie wzmoczenia pracy kontroli technicznej Browaru.

PIOTR MALEWICZ
korespondent

Dbaj o czystość swego miasta

Komitet Blokowy nr 32 dba o czystość

Wygląd naszego miasta w dalszym ciągu pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Brudne, zaśmiecone ulice, walające się odpadki, niezabezpieczone śmietniki na wielu podwórzach domów mieszkalnych, świadczą niezbyt chlubnie o mieszkaniach tych domów, a przy tym są siedliskami chorób zakaźnych. W związku z tym należy z uznaniem powitać inicjatywę Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet, który kilka dni temu wspólnie z Komitetami Blokowymi zorganizował naradę, mającą na celu podniesienie oświaty sanitarnej wśród obywateli naszego miasta.

W wyniku narady wiele Komitetów Blokowych znacznie aktywniej pracuje teraz na tym odcinku. Przykładem może być koło

Ligi Kobiet oraz Komitet Blokowy nr 32. Może on już w tej chwili poszczycić się pewnymi sukcesami w akcji propagandowej oświaty sanitarnej wśród mieszkańców swego bloku. Zorganizował on kilka seansów filmowych o tematyce oświatowej połączonych z pogadankami. M. in. na takie tematy jak: znaczenie zabiegów profilaktycznych, szczepień ochronnych przeciw durowi, o zaletach szczepionki BCG itp.

Mieszkańcy tego bloku przejawiają również dużą troskę o swoje dzieci, zapewniając im różne rozrywki kulturalne. W ciągu tylko 5 dni wyświetlono dla nich 7 filmów dziecięcych i bajek, jak np.: „Gęsi Baby Jagi”, „Trzy psotne kotki”, „Zółw i zając”. Oprócz tego zorganizowano kurs robótek ze słomy. Dzieci uczą się na nim robić kapelusze słomkowe, koszyczki itp. W miesiacu sierpniu co najmniej raz w tygodniu organizowane będą wieczory głośnego czytania bajek na placu zabaw i gier.

Już teraz pomyśleli oni również o zbliżającym się roku szkolnym. Koło Ligi Kobiet wspólnie z Komitetem Blokowym zorganizowało w tym celu naradę z rodzicami poświęconą przygotowaniu dzieci do szkoły. (js)

PROGRAM RADIOWY

na dzień 3. VIII. (środa)
Białystok na fal 188,2 m

5.05 Wiadomości; 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 O-mówienie programu; 5.32 Raporty wiejskie; 5.40 Muzyka; 5.48 Gimnastyka; 6.00 Dziennik poranny; 6.15 Z piosenka do pracy; 6.33 Kalendarz radiowy; 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Koncert orkiestry detekt; 7.40 Wiadomości; 7.45 Gra Zespół Harmonistów Włodzimierza Bielezina; 8.00 Koncert orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR pod dyr. J. Zablockiego; 8.30 Dla dzieci młodszych słuchowsko „W starej cegielni”; 8.50 Przerwa; 12.04 Wiadomości; 12.10 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 „Melodie różnych narodów”; 12.50 Audycja dla wsł; 13.00 Informacje i komunikaty;

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa”. Redakcja i administracja: Białystok, ul. Kilińskiego 15. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku nr 102-6-22. Biał. Zakł. Graf. T-6-658

Czytelnicy piszą Sprawa drobna a rok załatwiana

Droga redakcjo! Już wkrótce będzie rok, jak murarze i tynkarze białostockiego BPP dopominają się od dyrekcji o małe łopatki do mieszania zaprawy w skrzynkach. Jednak bez rezultatu. Ostatnio kazano mi przynieść własną dużą łopatę, aby wymienić ją na małą.

Niestety, nie wymieniono jej. Dyrektor administracyjno-gospodarczy, ob. Wojciak, wysłaniał się z mojej prośby i kazał dopominać się o ten sprzęt w działach. Staratem się, ale bez skutku.

Pytam się redakcjo, jak długo będziemy czekali aż dyrekcja ułatwi nam pracę? Co robić?

A. MIEŚNIKOWICZ
Białystok

RED. Poprosił dyrektora Wojciaka, aby przez parę godzin pomieszał zaprawę. Wtedy na pewno prośba wasza zostanie szybko załatwiona.

Czy chcesz być tynkaczem lub murarzem?

Zasadnicza Szkoła Zawodowa CUSZ w Białymstoku przy ul. Sosnowej 64 uruchamia w nowym roku szkolnym 1955/56 nowy wydział — murarsko-tynkarski.

Nauka trwa 2 lata. Na wydział murarsko-tynkarski przyjmowani są kandydaci mający ukończone 7 klas szkoły podstawowej, w wieku od 16 do 19 lat. Przyjmowani są jedynie chłopcy. Kandydatom szkoła zapewnia na miejscu internat oraz stypendium. Zgłoszenia można składać do dnia 1 września. (bh)



Ekipa łączności pracuje

W kwietniu nasza Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna zaczęła się opiekować spółdzielnią produkcyjną w Załukach, w pow. białostockim.

Organizacja partyjna na kilku zebraniach omawiała sprawę szefostwa nad spółdzielnią. Została wyłoniona komisja łączności, w skład której weszło 7 osób. Zebranie organizacji partyjnej zobowiązało mnie i tow. Szumskiego do zorientowania się, jakiej pomocy spółdzielnia w Załukach od nas oczekuje.

Pewnego dnia udaliśmy się do Załuk. Przewodniczącą spółdzielni produkcyjnej spotkaliśmy przy wywózce obojownika na pole. Z rozmowy z nim dowiedzieliśmy się, że w spółdzielni brak rąk do pracy, że 7 rodzin, w tym 2 wdowy, nie nadają w pracy, gdyż spółdzielnia posiada 60 ha ziemi uprawnej i 40 ha łąk odległych od wsi o 7 km. Razem z przewodniczącą oglądaliśmy budującą się oborę i spichrz, a także niedawno zasadzony na 2 hektarach sad spółdzielczy. Dowiedzieliśmy się, że spółdzielcy planują w następnych latach rozwinąć poważnie hodowlę bydła i owiec.

Z zadowoleniem słuchaliśmy, gdy towarzysze z Załuk opowiadali, że zebrania partyjne odbywają się 2-3 razy na miesiąc. Gorsza tylko sprawa w tym, że na tych zebraniach nie jest omawia-

na sprawa zwiększenia liczby członków spółdzielni, a także sprawa rozbudowy organizacji partyjnej.

Naszim więc zadaniem obecnie jest to, aby tym sprawom udzielić jak najwięcej uwagi, aby umocnić i rozbudować organizację partyjną, a także rozbudować spółdzielnię.

Uwzględniając wszystkie wyżej wspomniane sprawy nasza ekipa łączności opracowała plan pracy ekipy łączności, plan pomocy spółdzielni produkcyjnej w Załukach.

Tak więc tow. tow.: Szumski, Malinowski i Ostasiewicz odpowiedzieli są za zorganizowanie wyjazdów do pracy przy sianokosach, żniwach, omłotach, wykopkach, przy budowie obory itd.

Ja i tow. Strysko odpowiedzieli są za pracę polityczną w spółdzielni produkcyjnej, ob. Załęska odpowiedzialna jest za pracę kulturalno-oświatową, a tow. Górski za pracę kół: ZMP, TPP-R i LZS.

Podjęte uchwały na zebraniu partyjnym odnośnie działalności ekipy łączności miasta ze wsią są już w toku realizacji.

Dla spółdzielni wykonujemy obecnie potrzebne urządzenia do wykonczenia obory. Zrobiliśmy już 350 klamer, wykonujemy teraz haki itd.

Spółdzielcy z Załuk w tych dniach dostarczą tarcicy, a nasi robotnicy 5 sztuk drzwi oborowych. Niedawno samochodem Spółdzielni Pracy zawieźliśmy dwa razy trocinę na polepsze na strop obory.

Od nas, 17 osób wyjeżdżało w tych dniach do pomocy spółdzielcom przy sianokosach.

W dniu 26 czerwca w Załukach odbyło się spotkanie z pracownikami Spółdzielni Pracy Remontowo-Konserwacyjnej ze spółdzielcami. Rozmawialiśmy o różnych ich trudnościach, urządziliśmy wtedy im strzelnicę, wspólnie graliśmy w siatkówkę, a wieczorem wesoło bawiliśmy się razem na zabawie.

Nasza ekipa łączności miasta ze wsią mobilizuje obecnie wszystkich robotników i pracowników naszej instytucji, by podczas żniw spółdzielcom w Załukach okazać jak największą pomoc. Trzeba stwierdzić, że nasza załoga ma dużo dobrych chęci, dużo zapału do pracy na łąkach i polach spółdzielczych.

A. KOSTECKI
członek Spółdzielni Pracy Remontowo-Konserwacyjnej w Białymstoku

Złodzieja ujęto

27 czerwca br. ob. Władysław Kotyńskiemu, zamieszkałemu przy ul. Zastawskiej 17, skradziono z mieszkania radiodiodobiornik. Dzięki energicznym poszukiwaniom pracowników II Komisariatu Milicji Obywatelskiej udało się ująć złodzieja, którym okazał się Romuald Chodkowski, nigdzie nie pracujący notoryczny pijak. Znalezione również aparat radiowy, który zwrócono właścicielowi.

Ob. Kotyński przesłał na ręce komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej podziękowanie, w którym wyraża wdzięczność pracownikom II Komisariatu MO.

JÓZEF MORTON

Diabelski Młyn

— Wyście nie skończyli, ale ja też nie skończyłem i swoje muszę powiedzieć do końca. Powiedzieliście, że spółdzielnia nasza jest zła i dlatego musi być rozwiązana. Pięknie! Ale na niej ciąży długi, które członkowie muszą spłacić. Tak powiedzieliście, towarzyszu sekretarzu. Tylko kto ich do tego przymusi? Kto brał pieniądze, to ten niech je teraz spłaca, a nie ja! A przed rozwiązaniem ja się z niej nie wypiszę, jak chcecie, o, nie ma co! Mądrzeście to sobie wykombinowali, że komu w spółdzielni jest źle, a nie chce odpowiadać za długi, to ten niech się z niej wypisze. A ci, co w niej zostaną do końca, to co? Podzielią się długami, podzielią bydłem, oborą i maszynami, a pole najlepsze kto sobie zabierze? Nie oni? A dla tych, którzy się dobrowolnie wypiszą, co się zostanie? Nie, sekretarzu, takich głupich nie było i nie będzie. Albo wszyscy rozwiązujemy

spółdzielnię i każdy zabiera, co jego i w świat, albo nikt! Czy nie tak, ludzie? — i popatrzył po zebranych, jakby szukał u nich poparcia.

Wszyscy jednak milczeli, a poza jedną Morawową, która jakby dopiero teraz zrozumiała, gdzie się znajduje, spoglądając na Krzemienia z wyraźną zachętą do dalszego mówienia, nikt więc nawet nie spojrział na niego. A chociaż Kamiński wreszcie usiadł, zaś Malina nie mówił nic, nikogo nie ciągnęło do zabrania głosu. Bo o czym tu mówić? Zbić głupie gadanie Kamińskiego? Bo w samej rzeczy, wyrwał się Filip z konopi! Nie chcesz odpowiadać za długi, to się wypisz, a nie wypiszesz się, to nie tylko nieczym się nie podzieliś, ale swego jeszcze dołożysz, bo tego bydła, i tych maszyn, a nawet cegieł z obory zabraknie na wyrównanie długów, łacie są duże. A wypisać się przedtem,

tak, to byłoby najlepsze, tylko jakoś ni-jako. No, nijako! A rozwiązać spółdzielnię?

Wtem dźwiga się do góry głowa Zająca, a tak powoli, jakby ciągnął ją do ziemi pudowy ciężar i słysząc cichy głos:

— Proszę towarzyszy, nie rozwiązujmy spółdzielni, nie...

— Dlaczego jesteście przeciwny rozwiązaniu spółdzielni? — spytał Malina: — Aha — przypomniał sobie — proszę towarzyszy, w moim krótkim referacie omówiłem wiele przyczyn zła, jakie trapią naszą spółdzielnię. Teraz, w związku z wystąpieniem towarzysza Zająca, mam wam do zakomunikowania jedną, bardzo przykrą wiadomość. Oto ze starego zarządu, a więc za rządów, że tak powiem, towarzysza Zająca, zginęło 40 worków, wziętych z GS oraz wyszło na jaw, że została pobrana większa zaliczka na kontraktację rzepaku. Zaliczki tej nie wciągnięto do ksiąg, ułotniła się gdzieś, a rzepaku, jak wam wiadomo, nie posiano. Obydwie te sprawy są już w rękach Milicji, jak i sprawa popsutych maszyn.

Zając rzucił na Malinę wyleknione spojrzenie.

— Jestem pewien — dodał Malina — że Milicja prędko się z tym upora, bo

czy to nie Zając jest głównym sprawcą jednego i drugiego?

Zając ze zwieszoną głową milczał. Na sali panowała cisza, oczy wszystkich utkwiły w Zająca. Kamiński raptem przybliżył, Stasinek bez uśmiechu, rozchylały mu się tylko wargi, spoza których wyszczerzały się dwa rzędy zębów, jakby za chwilę miał się na kogo rzucić i gryźć go, a Zając precz milczał. Wreszcie podniósł wyżej głowę i wypowiedział zupełnie szepem:

— Tak, ja, towarzyszu — i nagle krzyknął, wymachując rozpaczliwie rękami. — Ale czekajcie! Czekajcie! Zaraz wam opowiem, jak to było — głos mu się załamał, stał się na powrót cichy i chropawy, oczy, jak i na początku, nie patrzyły na nikogo. — Trzech nas było w zarządzie. Kamiński, ja i Zaliapa. Wszystko, co się robiło, robiło się za zgodą nas trzech. Pamiętam, w zeszłym roku na jesieni zabrakło nam worków na zboże, któreśmy odwozili do GS. Wtedy Stasinek...

— Co ja? — zerwał się Zaliapa z ławki, nakładając sobie prawie równocześnie czapkę na głowę, jakby zamierzał wyjść. — A ty co? Nie przepiłeś ich?

(Ciąg dalszy nastąpi)